

Tygodnik

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia zwykle 16 gr. za 1 mm. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
 Nadesłane 40 > > 1 > | Przed tekst. red. 100 > > 1 >
 Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
 o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykle składają się z 6 szpalt
 — Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy —
 Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
 Kwartalnie 3. ZŁ.
 miesięcznie 1 ZŁ.

Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24
 Otwarty codziennie od godz. 1.—2.
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 409.460.

Wszy na płaszczu...

Pomimo zaprzeczeń i niedomówień wyczuwa się w atmosferze silne zderzenie sfer rządzących i tych grup, które są do nich z jakiegokolwiek powodu zbliżone. Kierownictwo nawy państwowej nie czuje się dobrze, co jest aż nadto zrozumiałe na podstawie dotychczasowych doświadczeń, które, jedno po drugim, kończyły się walnym niepowodzeniem. Już dawno w innych warunkach rząd ścigany nieszczęściami byłby skapitulował i podał się do dymisji.

Nasz rząd jednakowoż jest przekonany o niewzruszalnej świętości swej misji i roli opatrnościowej w Polsce. Na to trudno poradzić. Wszystkim zaś wiadomo, że pośród mężów stanu, obecnie czynnych, nie ma prawie ani jednej głowy twórczej, któraby odegrała jakąś poważniejszą rolę lub zajmowała znaczniejsze stanowisko w dziedzinie twórczości, w świecie wiedzy, nauki, umiejętności, w świecie ducha. Nie mówi się o Marszałku oczywiście lub o kilku innych jeszcze. Ale ta cała reszta, to szary tłum bez imienia i uzdolnienia, bez kwalifikacji i powołania.

Jeśli przedtem nie wystarczała sama przynależność partyjna, lecz potrzebna była także głowa, i to nie do pozłoty, jako warunek mniej więcej nieodzowny, to dziś jest grubo inaczej. Wystarczy najzupełniej 100 procentowa, choćby tylko formalna, nieszczerza i nie będąca wyrazem przekonania przynależność do „sanacji”, aby mieć zapewnione szanse powodzenia. Przekonania nie mierzy się tam probierzem i to wielkim szczęściem dla tłumy karjerowiczów cisnących się, mówiąc trywialnie, do żłobu. W tym fakcie zasada się wielka tragedia, gdyż trudno odróżnić pospolitego bezprzekonaniowego pieczeniara, ordynarnego bezcharakternego draba—prozelitę, zbiega czy wyrzutka z innego obozu politycznego od szczerego idealisty, który z wielką wiarą w zamierzeniu rządu spełnia swoje obowiązki i pracuje z poświęceniem i zaparciem się

siebie samego. Tamci wprawdzie zaparli się i wyparli siebie samych, swej przeszłości i tradycji, ale jedynie dla niskich celów materialnej natury, aby dobrze zarobić.

Wszak iluż to bezwartościowych, wypranych z wszelkiego poczucia godności osobistej i honoru, najwyczajniejszych drabów zajęło i zajmuje poważne stanowiska, ciągnąc z nich ogromne zyski bez jakiegokolwiek pracy i wysiłku. Uważają oni swoją pozycję, tak dogodną, za wynik przejściowo korzystnej konjunktury. Dlatego też doją tę konjunkturę, w sposób bezwzględny, byle się tylko wzbogacić, byle jak najwięcej wyciągnąć i odłożyć na t. zw. czarną godzinę. W niektórych instytucjach, obsadzonych przez takie pseudosancyjne kreatury dzieją się prawdziwe orgje wyzysku sytuacji, a to całkiem prosto dlatego, bo — nikt nie czuje się pewny jutra. Każdy, taki karjerowicz chce sobie użyć dorwawszy się do interesu. Cóż go może obchodzić dobro i przyszłość instytucji, którą w najlepszej myśli powierzono jego opiece i trosce? On troszczy się tylko o siebie, o swoją kasę i dobrobyt, mając przy tem pełne usta najgórniejszych frazesów o sanacji stosunków, które takie indywidualum najgorliwiej samo zaświna, zabagnia i zanieczyszcza.

Oto „wszy”, o których raz trafnie mówił Marszałek. Te wszy wgrzyły się niestety w organizm Polski. I te wszy są jednym z jej wielkich nieszczęść w obecnych tak bardzo niefortunnych czasach.

Kilka uwag wstępnych o wyborach uzupełniających do Rady miejskiej.

Uzupełniające wybory do Rady miejskiej są już przedmiotem rozmów w pewnych sferach. Zainteresowanie się tem zagadnieniem staje się tem intensywniejszem, że wybory te już niezbyt są daleko, a kandydatów do „tek” radzieckich nie zabraknie. Ba, słyszy się już nawet o kandydatkach, co byłoby nowiną na naszym ugorze prowincjonalnym.

Ujmując zaś sprawę ze stanowiska interesów i dobra miasta, w którym jest bardzo wiele do zrobienia, należałoby z tego zagadnienia wyeliminować wszelką politykę, stawiając wszystko na bazie gospodarczej. Chodzi więc o to, by do wyścigu o mandaty radzieckie stanęli ludzie o odpowiednich kwalifikacjach osobistych, nadający się na to stanowisko i zasługujący temsamem na zaufanie ogółu obywateli. Kandydaci winni zabezpieczyć swym uzdolnieniem miastu naszemu rozwój i należytą troskę o przyszłość. Manekinów i mameluków nie potrzeba. Czasy ich powodzenia w zdobywaniu godności publicznych winne się bezpowrotnie zakończyć. Ci, którzy będą się ubiegali obecnie o głosy wyborców miasta naszego do Rady miejskiej (o ile wybory dojdą do skutku), nie mogą swoich nadziei na sukces czerpać z bardzo niepewnych źródeł przynależności politycznej. Takie świadectwo przynależności nie wystarczy obecnie do uzyskania paszportu do Rady miejskiej.

Oto w ogólnym zarysie nasze stanowisko w tej sprawie, która w miarę wzrastającej aktualności będzie omawiana na szpaltach naszego pisma.

KRONIKA

Osobista. Radca województwa starosta p. Edmund Prezentkiewicz podał się ze względów zdrowotnych na emeryturę i nie wrócił więcej do służby w Jarosławiu.

Starostą powiatowym w Jarosławiu zamianowany został p. Henryk Wąs, dotychczasowy starosta powiatowy w Wadowicach i już objął urządowanie.

Lekarz miejski p. Dr. Władysław Orłowski rozpoczął z dnem 20 bm. swój 6 tygodniowy urlop, w czynnościach urzędowych zastępuje go p. Dr. Antonina Rossberger.

P. Karol Miśniakiewicz referendarz tut. Urzędu skarbowego akcyz i monopolów skarbowych przeniesiony został z dnem 1 września b. r. do Izby Skarbowej w Brześciu nad Bugiem.

P. Miśniakiewicz w czasie swego kilkuletniego urzędowania w Jarosławiu dał się poznać jako bardzo tęgi urzędnik i wybitny prawnik. W stosunku do stron grzeczny i uprzejmy zyskał sobie mimo młodego wie-

Wszelkie środki kosmetyczne, farby do sukien, wody mineralne krajowe i zagraniczne poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO.

ku, powszednie uznanie i szacunek.

P. Zygmunt Rubaszewski z Przemysła mianowany został inspektorem kontroli skarbowej w Jarosławiu i objął już urządowanie.

P. Józef Maciak, radca Prokuratorji Generalnej Rz. P. z Warszawy, wychowanek tut. Gimnazjum I, i Jarosławianin, bawi w naszym mieście na urlopie wypoczynkowym.

Inspektor armji generał dywizji p. Al. Osiniński bawił dnia 21. bm. na inspekcji w Jarosławiu i zamieszkał w hotelu „City“.

Krążą po Jarosławiu niesprawdzone dotychczas jeszcze pogłoski o przeniesieniu z Jarosławia rzekomo ze względów służbowych dyrektorki Szkoły Królowej Jadwigi Kopystyńskiej Marji i prof. gimn. I-go Wiśniowskiego Zygmunta.

Na ćwiczenia przeciągnął ulicami naszego miasta we wtorek dnia 18 b. m. 17 p. p. z Rzeszowa wraz z orkiestrą. Pułk prezentował się doskonale.

Bardzo podobała się orkiestra, którą poprzedzało kilku fanfarzystów z chorągiewkami.

Orkiestra ta odegrała kilka ładnych marszów, a wykonanie było artystyczne.

Dożynki w Pawłosiowie. Z Pawłosiowa piszą nam: Staraniem Koła Młodzieży „Wici“ w Pawłosiowie odbyły się w sobotę dnia 15 sierpnia 1931. tradycyjne dożynki. Rano poświęcony został w kościele O. O. Dominikanów w Jarosławiu wspaniały wieniec uwity rękami członkiń Koła Młodzieży, zaś popołudniu o godzinie 4-tej cała wieś obchodziła uroczystość „Święto dożynek“ przed lokalem Kółka Rolniczego. Budynek Kółka Rolniczego został pięknie przybrany zielenią wśród której wybijała się czterolistna koniczyna, godło Stronnictwa Ludowego. Przed budynkiem ustawiono duży stół i krzesła dla starszyzny wiejskiej i zaproszonych gości.

Przy dźwiękach muzyki wiejskiej pod kierownictwem p. Jakóba Kostki ruszył pochód dożynkowy z zabudowań gospodarskich p. Malawskiego pod budynek Kółka Rolniczego. Tu powitał pochód gospodarz p. Bazyl Malawski, poczem imieniem Stronnictwa Ludowego przemówił p. Dr. Jedliński z Jarosławia. Imieniem młodzieży wiejskiej o dożynkach mówił podniosło p. Malawski młodszy. Mowców nagrodzono oklaskami.

Następnie piękne żniwiarki wykonały szereg pieśni ludowych połączonych z inscenizacją żywych obrazów, jak n. p. „Szedł chłopiec bez wieś“ w wykonaniu pp. Stanisławy Malawskiej i Stanisława Gonia, „Dziewczyno, dziewczyno!“ w wykonaniu pp. Maryski Malawskiej i Józefa Misia. Nadto wyróżniły się wieśniaczki pp. Stachowiczówna, Wojciechowska, Bestrówna, Maziarkówna, Kostecka. W inscenizacji żywych obrazów wzięli udział również miejscowi studenci, co podnieść należy z prawdziwym uznaniem.

Uroczystość dożynek, która skupiła prawie całą wieś, wywarła na obecnych wielkie wrażenie, zaś młodzież wiejska nabrała przekonania, że siła wsi, leży tylko w organizacji. Z ramienia Kółka Rolniczego podziękował Kołu Młodzieży w Pawłosiowie, za przygotowanie uroczystości, a obecnym za przybycie p. Maziarsk.

Wieczorem odbyła się w lokalu Kółka Rolniczego zabawa, która wypadła wzorowo.

W tym samym dniu odbyły się dożynki w Tuczępach, gdzie Stronnictwo Ludowe reprezentował b. poseł p. Bruno Gruszka z Radymna.

B. L. Z Kahału. Budżet kahański na rok 1931 z wielką biedą po kilkunastu posiedzeniach przez żydowską Radę wyznaniową uchwalony, nie uzyskał zatwierdzenia Starostwa, które skreśliło w nim liczne pozycje zwłaszcza w rubryce wydatków na cele opieki społecznej charytatywę. Jak słycać Zarząd wnosi sprzeciw i wysłał deputację w tym celu do Województwa z memorandum.

Śmierć wskutek ran odniesionych w bójce. Dnia 15/8. br. koło kościoła Panny Marji został pokaleczony nożem Walenty Turek lat 24, z Jagiełły powiat Przeworsk. Pchnięcia nożem zadał mu w czasie bójki niejaki Jan Jamiński z Wólki pelkińskiej tut. powiatu, który po czynie zbiegł i ukrywa się. Turek po przewieźeniu go do tut. Szpitala powszechnego zmarł.

W Hali targowej huloją złodzieje. Otrzymaliśmy cały szereg zażaleń na wprost nieszłone stosunki, jakie panują w Hali targowej. Zgrana szajka złodziei w bezczelny sposób napastuje spokojnych przechodniów tak, że nawet nie można się od złodziei opędzić. Skoro ktoś zwrócił uwagę wybranej ofierze, żeby się ta miała na baczności, złodzieje odgryzają się pobojem.

Z początkiem bieżącego miesiąca złodzieje odcięli emerytce torebkę nożyczkami i zabrali stamtąd całą gotówkę w kwocie 80 zł. t. j. całą jej pensję. Biedna ofiara mało nie postradała zmysłów, skoro spostrzegła, że została okradzona. Innej pani znowu ta sama szajka zabrała poważniejszą gotówkę.

Konieczną zatem jest rzeczą, aby w Hali targowej stale pełnił służbę conajmniej jeden posterunkowy.

Kwestję tą polecamy troskliwej rozprawie kompetentnych czynników.

Skoro we Lwowie — jak pisze urzędowa „Gazeta lwowska“ — złodzieje operują nawet przy pomocy drabin, to nie znaczy to, aby w Jarosławiu musiało dziać się tak samo lub podobnie.

Rok szkolny na skutek zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. rozpocznie się we wszystkich szkołach w dniu 2 września br.

W mieście zaczyna się ruch ożywiać. Letnicy wracają całemi partjami, a i młodzieży już coraz więcej.

Ma 103 lat i kij żebraczy. Po ulicach miasta naszego żebrze dziad — starowina, który twierdzi, że się nazywa Ilko Osmak, liczy 103 lata i pochodzi z Wietlina. Staruszek pięknie się dorobił postojem pod kościołami i domami. Czyżby dla takiego nędzarza nie znalazł się gdzieś kącik z dachem nad głową w jakimś domu dla starców.

Co za radość życia i użycia mógłby opiewać taki Ilko Osmak, hejże — ha?

Epidemji różycy. W gminie Jodłówka wybuchła różycy u świń. Zarządzono środki ostrożności oraz wydano odpowiednie dyrektywy, których wykonanie dopilnowuje lekarz weterynaryjny.

Sprytny kierownik tartaku. Dowiadujemy się, że w Przemysłu grasował po sklepach jakiś pan, który przedstawiał się jako „Edward Gasecki, kierownik tartaku

u ks. A. Czartoryskiego, zam. w Jarosławiu, ul. Sokoła“. Pan ten zjawiał się w towarzystwie jakiejś damy swego serca, wybierał towary, polecając je wysłać pod swoim adresem za zaliczką, poczem posyłki wracały nie wykupione.

W ten sposób ten ciemny kawaler niewonnej róży wprowadzał w błąd wybraną swego serca, którą zapewniał, że towar dla niej zamówiony z pewnością nadejdzie, z góry zaś wiedział, iż posyłki zaliczkowej nie wykupi.

P. P. kupców należy więc ostrzec przed tym dzientelmenem z tartaku.

Niedźwiedzia przysługa. «Rodzina polityczna» najniepotrzebniej dziękuje publiczności za poparcie festynu, urządzonego 9 bm. w Kieślówicach za pośrednictwem «organu» notorycznego szpicla i konfidenta policyjnego. W ten sposób bowiem dekonspiruje i dezawuuje tego prowokatora i zausznika.

Odpowiedź Redakcji P. H. Prosimy o odsłonięcie przybłicy, gdyż z anonimów nie możemy korzystać. W zasadzie uczynilibyśmy użytek, ale musimy dla własnej wiadomości znać nazwisko inspiratora.

Gorsety, opaski, biodrowe sportowe, biustalki wedle najnowszych modeli wykonywać będzie p. Regina Friedmanowa w Jarosławiu ul. Dietziusa (Patrz ogłoszenie!)

Oficjalne Biuro Podróży Targów Wschodnich. Agendy oficjalnego Biura Podróży Targów Wschodnich objęło w bieżącym roku Polskie Biuro Podróży „Orbis“, które za pośrednictwem swoich 52 oddziałów i agencji udzielać będzie wszelkich wyjaśnień i informacji, dotyczących uczestnictwa w kampanji XI. Targów Wschodnich, czy też indywidualnych i zbiorowych wyjazdów na Targi, czy wreszcie spraw związanych z pobytem w czasie Targów Wschodnich we Lwowie.

Najstarsza z placówek polskiego przemysłu mydlarsko-perfumeryjnego, firma Fr. Puls obchodziła w tych dniach uroczystość 25 lecia pracy w swych zakładach doktora chemji Gustawa Litterera, jednego z najwybitniejszych w Polsce znawców sztuki perfumeryjnej oraz przemysłów mydlarskiego i kosmetycznego.

Jak ściśle wiążą się z życiem codziennym wymienione gałęzie wytwórczości, jak dalece rozkwit analogicznego przemysłu zagranicznego godzi w jeden z frontów naszej niezależności gospodarczej i jak mało sił obronnych na tym odcinku posiadamy — to dla nikogo tajemnicą dziś nie stanowi. To też ćwierćwiecze owocnej pracy nad racjonalnym rozwojem, na glebie naszej działy przemysłowej, będącego, zawzięcie zagłuszonym przez zachłanną i zazdrośną konkurencję zagraniczną — przestaje być fragmentem wyłącznie prywatnego życia gospodarczego.

Dr. G. Litterer jest z pochodzenia warszawianinem. Dewizą długoletniej pracy dzisiejszego Jubilata było bezustanne doskonalenie produkcji: to też praca Jego wydała owoce, które nie tylko firmie Fr. Puls zaszczyt przynoszą, ale zarazem stanowią chlubną kartę w dziejach rozwoju polskiego przemysłu wogóle, a mydlarskiego i perfumeryjnego — kosmetycznego w szczególności.

Gruntowna znajomość branży, nieprzeciętna energia w pracy i wyjątkowy dar zjednywania sobie otoczenia dzięki zaletom serca uczyniły zeń szczęśliwego siewcę na polu przemysłu krajowego.

Ze sportu.

Uwagi na tle ostatnich zawodów lekko-atletycznych Pań i Panów.

Ostatnie zawody lekko-atletyczne urządzone dnia 9. 8. b. r. wykazały niezawodnie zdobycie hegemonji w lekkiej-atletyce na naszym gruncie przez Jarosławską Sekcję AZS we Lwowie, organizatora tych zawodów. Hegemonja ta nie jest tylko prostym przypadkiem, lecz wynikiem stałej, a u silnej pracy. Kto obserwował młodych zawodników AZS zajmujących pierwsze miejsca w konkurencjach w których startowali i kto widział masowe kwalifikowanie się do finałów konkurencyj Pań-członek AZS, dla tego nie ulega wątpliwości, że Jarosławska Sekcja uzyskała hegemonję, przypuszczalnie nie prędko da ją sobie wydrzeć. Wspaniale wyglądał finał biegu 60. m. Pań, gdzie spotkały się same zawodniczki AZS i wykazały poziom wyższy niż finał tegoż biegu na mistrzostwach Okręgu. Do trudnej konkurencji rzutu oszczepem Pań zgłosiło się jedynie 5. zawodniczek z AZS, gdyż w Jarosławiu poza rokującą wielkie nadzieje drużyną żeńską «Droru» nikt tej konkurencji wogóle nie uprawia. Sekcja wspaniale wywiązała się z roli organizatora, program minutowy został w całej rozciągłości wykonany. AZS za cenę niskich wstępów zgotował zgromadzonej publiczności wspaniałą ucztę duchową, pokazując najlepsze zawodniczki, które wykazały poziom jakiegośmy jeszcze nigdy nie widzieli (p. Zwolińska i l.). Na drugiem miejscu uplasowali się mili zawodnicy Polonii Przemyśl, którzy wspaniałymi wynikami i nawskroś sportowem zachowaniem się zdobyli sobie sympatję Jarosławian. Niedoceniana u nas drużyna 3. p. p. Leg. okazała się najsilniejszą miejscową formacją sportową, a drugą za Sekcją AZS. Wspaniałe zwycięstwo Solarza nad renomowanym Szostakiem Przemyśl i zajęcie wszystkich pierwszych miejsc w biegach średnich i długich wykazały, że D-ca 3. p. p. Leg. p. płk. dypl. Grot dużo czasu poświęca kulturze fizycznej wśród swej pieczy powierzonych podwładnych. Dopiero na czwartym miejscu uplasowała się drużyna Sokoła, której najwybitniejszą jednostką jest Nowosad, skoczek w wyż. Miejscowy «Dror» też zakwalifikował się w niektórych konkurencjach do czołowej grupy zwycięzców. 3-cie miejsce «Bronka» zdobył żetonu dla najlepszego zawodnika Droru w biegu 100. m. jest wspaniałym sukcesem. Żeton dla najlepszej zawodniczki Droru ufundowany przez ten klub zdobyła p. Charytanówna, 3-cia w pchnięciu kulą. HKS Czuwaj wysłał jednego reprezentanta p. Bilana zwycięzcę skoku o tyczce i pchnięcia kulą, drugiego w rzucie dyskiem. Reprezentant 10 DAK p. Magleida zdobył 3-cie miejsce w biegu 800 m. wśród silnej miejscowej konkurencji, 39 p. p. wobec wystawienia najlepszych zawodników do marszu «Szlakiem Kadrowki» udziału w powyższych zawodach wziąć nie mógł.

„Szepes”.

P.A.K.S. (Polski Ak. Kl. Sp.)-Ż.A.K.S. (Żyd. Ak. Kl. Sp.) 3:1(1:0)

Zawody te odbyte w dniu 15/8 1931 oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem przez miłośników piłki nożnej, zgromadziły na Stadionie Sokoła bardzo liczną publiczność, która przez cały przeciąg zawodów znakomicie się bawiła. Takiego bowiem humorystycznego matchu publiczność nasza w Jarosławiu jeszcze nie widziała i faktycznie należy się organizatorom tej imprezy piękna podziękować za to, że przyczynili się do uroz-

malcenia naszego naprawdę ubożego programu sportowego.

Aktorzy tych zawodów w zrozumieniu ważności tej rozgrywki dla układu tabeli mistrzowskiej I. Ligi stanęli również na wysokości zadania. Rozwinęli więc także szalone tempo gry, że już w pierwszym kwadransie zawodów, wszyscy z wyjątkiem kilku pozostających i obecnie w stałym stosunku do piłki nożnej — popudli (wyrażenie czysto sportowe). Sama gra jednak na tem zupełnie nie ucierpiała, owszem stała się jeszcze piękniejsza, tak, że wywołała taki zachwyt u licznie zebranych widzów, że trybuna mało się nie zawałiła. Salwy śmiechu rozbrzmiewające co chwila, dodawały drużynom bodźca do rozwinięcia coraz to piękniejszej gry i szkoda, że zawody tak krótko trwały, gdyż gdyby potwały choć jeszcze godzinę, to obie drużyny pokazały by, że nawet drużyny zagraniczne mogą się od nich dużo nauczyć. No, ale ponieważ nie nie jest wiecznym, więc też nielitościwy gwizdek sędziego położył kres temu pięknemu widowisku na którym P. A. K. S. pobit Ż. A. K. S.

Przechodząc do oceny graczy stwierdzić należy, że wszyscy gracze dali ze siebie wszystko na co ich stać było, a publiczność w zrozumieniu tego, żywo ich oklaskiwała, oblicując stawić się na mający się odbyć w niedalekiej przyszłości rewanż, w jeszcze większej liczbie niż na zawody powyższe. Do widowiska tego dostroił się również dobrze sędzia p. Dr. Ringel.

HKS. CZUWAJ I. (Przemyśl) — SKS. JAROSŁAWIA I. 0:3 (0:1)

W dniu 16/8 1931 ujrzała nasza publiczność znowu »mistrza« podokręgu przemysłowego klasy »B« na naszym pięknym boisku, tym razem nie w walce mistrzowskiej, lecz w zawodach towarzyskich z naszą niemistrzowską Jarosławią, która jednak dała gościom takie cęgli, że lekce powyższą długo popamiętają.

Jeśli Czuwaj ma aspiracje do przejścia do klasy »A«, to Jarosławię w takim razie winnaby grać w Lidze. Miejsoowi bowiem lepsi byli od gości nie o jedną lecz o dwie klasy i tylko ślizkiemu z powodu deszczu terenowi zawdzięczając gości, że zawody te nie zamieniły się dla nich w druzgocącą kłóskę. Tak pięknie grającej Jarosławi, jeszcze faktycznie nie widzieliśmy i życzyliby sobie należało, by drużyna ta nadal tak pracowała jak obecnie a na wyniki tej pracy długo czekać nie trzeba będzie.

Od samego początku gry, uwidoczniła się silna przewaga miejscowych, którzy tylko jak to już zaznaczyłem z powodu ślizkiego terenu, przewagi tej nie mogą podkreślić cyfrowo. Dopiero w 25 min. z zamieszania podbramkowego uzyskuje Błkowski z piękne-

Walna próba przełamania zastoju gospodarczego!

Od 5. do 15. września 1931

XI. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

Propaganda spożycia artykułów masowej potrzeby i codziennego użytku. Centralny rynek zaopatrywania się w przybory, urządzenia techniczne, narzędzia i sprzęty domowe dla wszystkich warsztatów pracy i gospodarstw.

OGÓLNO - KRAJOWA GRUPA MLECZARSKA.
WYSTAWA UZDROWISK I ZDROJOWISK.
TARGI HODOWLANE BYDŁA ROGATEGO, TRZODY
CHLEWNEJ, KONI REMONTOWYCH I DROBIU.

Dla przyjezdnych 50% zniżki kolejowej w drożę powrotnej ze Lwowa. Przydział kwater w biurze mieszkaniowym na dworcu głównym.

Wszelkich wyjaśnień udziela Biuro Targów Wschodnich we Lwowie, plac wystawowy i wszystkie oddziały Polskiego Biura Podróży „ORBIS”.

go strzału prowadzenie dla Jarosławi. Do przerwy 1:0 dla miejscowych.

Po przerwie Jarosławię rozwija grę co raz to piękniejszą, przeprowadzając cały szereg kombinacyjnych ataków na bramkę gości, którzy ograniczają się jedynie do jej obrony. Owocem tych ataków 2 pięknie strzelone przez Kotowskiego i Bieniarza bramki, które ustalają wynik zawodów, które należały do najpiękniejszych, jakie na naszym boisku widzieliśmy.

Oceniając graczy stwierdzić należy, że bohaterem dnia był obrońca Jarosławi Szybalski, który faktycznie na zawodach tych okazał swą najlepszą formę. Gracz ten bowiem był dla napadu gości zapórą nie do przebycia. Jego zaś współdziałanie z pomocą i napadem swej drużyny, należało naprawdę do wyczynów pierwszorzędnych. Dobrą też grę pokazały oba skrzydła, jak i pomoc, tak, że drużyna cała pokazała się jako jedynastka zwarta i bez słabego punktu. Bramkarz Chruszcz jak zwykle wyśmienity.

U gości jedynie lewoskrzydłowy napadu wyróżniał się od reszty drużyny zupełnie słabiej. Stosunek rogów 5:2 dla Jarosławi.

Sędziował doskonale p. Głowacz z Przemyśla.

Dr. R.

Powiatowa Kasa Chorych w Jarosławiu

poszukuje kilku kontrolorów pracodawców.

Osobiste zgłoszenia tamże.

Zgubiono w niedzielę dnia 16 sierpnia 1931 r. (około godz. 11-tej przedpołudniem) pamiątkową broszkę złotą w kościele OO. Reformatorów albo na przestrzeni chodnika od kościoła OO. Reformatorów do apteki Pana Wojciechowskiego. Uczciwy znalazca zechce złożyć ją broszkę w sklepie WPana Brzozowskiego — Hala Targowa, rynek, gdzie otrzyma też nagrodę.

Instytut wychowawczy

G. SPIERERA

W KRAKOWIE, STAROWISLNA 85 przyjmuje na rok szkolny 1931/32 uczniów w wieku od lat 7—15 na wychowanie i utrzymanie w nowo na ten cel wybudowanym gmachu.

Wychowankowie Instytutu uczęszczają do szkół państwowych względnie prywatnych. Prospekty na żądanie.

Do wiadomości P. I. Pań!

Bawię obecnie zagranicą, gdzie specjalizuję się w wykonaniu na miarę najnowszych modeli i kroju gorsetów, opasek biodrowych, opasek sportowych, biustników i wszelkich prac związanych z najnowszymi zdobyczami z powyższej dziedziny.

Oryginalna specjalność: skombinowany gorset, — składający się z opaski biodrowej i biustnika — jako całość.

W najbliższych dniach po ukończeniu fachowego przeszkolenia, powracam do Jarosławi, gdzie otwieram „Pierwszy Salon“ sznurówek i gorsetów.

Regina FRIEDMANOWA.

Zgubiono w drodze między Tuczempami a Jarosławiem dyplom i metrykę wystawione na nazwisko Sorysa Tadeusza. Łaskawy znalazca zechce oddać do drukarni p. Littmana za wynagrodzeniem.

Zgubiono

plaszcz nieprzemakalny, ceratowy, koloru brązowego. Odnieść za nagrodą do Hotelu «City».

ZELEMIAŃKA

Zakład Zdrojowo—Kąpielowy przy linii kolejowej Lwów — Stryj — Ławoczne, stacja i poczta w miejscu, w przepięknym położeniu wśród lasów szpilkowych. Pokoje z słonecznymi werandami wraz z pełnym utrzymaniem po bardzo niskich cenach.

Kąpiele w solance żelazno—jodowo—bromowej, słoneczne i rzeczne. Lekarz w Zakładzie. Kuchnia znakomita.

Od 15. maja przez cały czas pełno jest w Zelemiance letników i kuracjuszy.

Znakomite taczki żelazne



dostarcza

ANTONI DYMICKI
fabryka wyrobów żelaznych
w Jarosławiu, ul. Głowackiego

„Altesa - Wisła“ S. A.



Kraków, Długa 17.

nie masz w domu higieny, jeśli nie wytepisz much rozsodników zarazy.
Prof. Stanlay.

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów firmie

**DOM TOWAROWY
IMPERIAL
W JAROSŁAWIU.**

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom a obuwie z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

F. L. POPPER
FABRYKA OBUWIA
CHRUDIM.

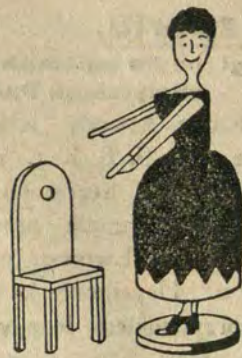
4 szczególne zalety

daje Wam, Szanowne Panie, słynne z dobroci i tanie mydło „Kollontay z pralką”. Mydło „Kollontay” zawiera glicerynę, wyróżnia się specjalnie silną, śnieżnobiałą i nadzwyczajną łagodną pianą dzięki temu że wyrabiane jest nie z kwasów tłuszczowych, lecz z wybornych neutralnych tłuszczów dlatego też nie szkodzi ono nigdy ani delikatnej skórze, ani jakimkolwiek tkaninom. Dalszą zaletą mydła „Kollontay” jest jego subtelny aromatyczny zapach, który się przenosi na wypraną bieliznę. Mydło to nada się również do pielęgnowania ciała. Po czwarte mydło „Kollontay” jest nieopakowane, a zatem zawsze dobrze wyschnięte i tańsze, bo do ceny tego nie dochodzą ani koszty opakowania, ani koszt jakiegoś upiększenia. Kosztowne opakowanie niema przecież nic wspólnego z gatunkiem towaru! Mydło „Kollontay z pralką” jest rzeczywiście tańsze i lepsze!

Mydło Kollontay

Z PROIRG

Zastępca na miasto Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK w JAROSŁAWIU, RYNEK 7.
Telefon Nr. 55.



Odpozywam godziny,
Pracuję minuty,
Bo pasta ERDAL
z żabą
Raz dwa oczyszcza
buty!

Pasta do obuwia
Erdal
Wyrób krajowy

**Drukarnia
S. Littmana**

wykonuje wszelkie
DRUKI po cenach
konkurencyjnych
ul. Grodzka 9.

Ważne dla budujących!

**WAPNO AGONAMI
WAPNO GASZONE
CEMENT**

PAPĘ, DACHÓWKĘ

i wyroby betonowe

towar solidny, najtaniej sprzedaje

**M. OKOŃ
JAROSŁAW**
TELEFON Nr. 6.

Farby, pokosty, lakiery,

masy do zapuszczania podłóg, pendzle, szczotki do troterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe, i grafitowe, tój, przedziwa i t. p.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mat trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

J. METZGER
Jarosław, ul. Grodzka 13.
Rok założ. 1888. — Telef. Nr. 145.

Cukierki lecznicze

ze znakiem ochronnym

„SALUS”

leczą skutecznie wszelkie choroby gardła, chronią od kataru i przeziębienia. Do nabycia we wszystkich sklepach i cukierniczych.

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

**sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasyne,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,**

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalń i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu.

Spółdzielczy

Bank Rolniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością
w JAROSŁAWIU.

Ważne dla budujących!

ADOLF BLÜCHER

GŁÓWNY SKŁAD WSZELKICH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon № 165 dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fabryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingeryt, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.